

Jak wydarzenia polityczne czekają na profesora historii

Prezydenta profesora diagnoza „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”

„Nie spotkałem jeszcze rzetelnej i głębokiej analizy tamtych [II-IV 2020] dni”

Co to jest patriotyzm

Mirosław Zabierowski

1. O potrzebie naukowej analizy wydarzeń politycznych. Minister Krzysztof Mazur. Wybory 2020

28 IX 2020: „Krzysztof Mazur odchodzi z rządu. Emocjonalne pożegnanie wiceministra”.¹
Krzysztof Mazur złożył dymisję (22 IX 2020) – powodem jest – jak mówią – „wielka polityka”, czyli kłopoty ze zrozumieniem życia biologicznego i społecznego.

„Nie jest tajemnicą, że Jadwiga Emilewicz poróżniła się z Jarosławem Gowinem na tle wyborów prezydenckich. **Nie spotkałem jeszcze rzetelnej i głębokiej analizy tamtych dni. Czekają one na swojego prof. Antoniego Dudka.**”

>> Z mojej perspektywy: nie byłoby porozumienia “dwóch Jarosławów” oraz przeniesienia wyborów na 28 czerwca bez Jadwigi. To ona wzięła polityczną odpowiedzialność za przedstawienie, w uzgodnieniu z Prawem i Sprawiedliwością, propozycji nowelizacji ustawy wyborczej<<.

W pięciu zdaniach prawnika, ministra K. Mazura, mieszczą się całe obszary nieopracowane naukowo, jak np. interpretacja PKB przed i po r. 1989, diagnozy prezydenta profesora na temat kapitalizmu, roli profesorów i pomijania przez nich kształtowania mentalności w kapitalizmie. Istnieje wśród profesorów tendencja, że nasilenie przestępstw po r. 1989 nie jest związane z kapitalizmem, ponieważ kapitalizm był w II W.Św., a skoro Polacy zachowali się podczas okupacji bohatercko, to wobec tego kapitalizm nie działa destrukcyjnie na osobowość. Zmalenie PKB po r. 1989 nie jest skutkiem kapitalizmu, tylko fatum. Wzrost przestępstw w kapitalizmie, po r. 1990/91, nie ma związku z kapitalizmem, tylko z koniecznością historyczną², prezydent profesor L. Kaczyński myli się mówiąc słynne zdanie: „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”.

To tak chcą powiedzieć: Emigracja w kapitalizmie nie jest wywołana przez destrukcyjną rolę kapitalizmu, gdyż ten działa konstrukcyjnie, jak w okresie konstrukcji Gierka, a nie w okresie dekonstrukcji, w kapitalizmie.

Podwojenie liczności rodzin polskich w 44-lata władztwa polskiego, zwanego PRL, nie jest związane z socjalizmem, tylko dlatego, że w kapitalizmie to podwojenie 6 II 89 – 6 II 2033 nie nastąpiło :-)

1 <https://www.money.pl/gospodarka/krzysztof-mazur-odchodzi-z-rzadu-emocjonalne-pozegnanie-wiceministra-> –

„Dobiegła końca moja misja w Ministerstwie Rozwoju. Przyszedłem tu, by pracować z Jadwigą Emilewicz. Wraz z nią postanowiłem odejść”.

2 To są te prawa historyczne, czy ich nie ma? Sprowadzenie przez historyków PRL marksizmu do rzekomej idolatrii pedofilii, genderyzmu, tęczy, kobiecych demonstracji i całej tej obsceny w kobiecych marszach od r. 2016, ruchów, rysunków, żądań nauczania w przedszkolu masturbacji (wiosną 2020 biolożki domagały się w Warszawie, pod PKiN, nauczania w szkołach i przedszkolach masturbacji) itp. nie ma nic wspólnego z marksizmem i jest przejawem językowej dezorientacji.

W rozumieniu profesorów, kosmonauta Mirosław Hermaszewski z WRON-y nie był we WRON-ie; nie dlatego nie wystąpił z WRON-y, bo w niej był tam z Kiszczakiem i Jaruzelskim, bo przecież nie był. **Trudno w takim irracjonalnym języku się porozumiewać**, a to wszystko zrozumieć można tylko na poziomie emocji – nic dziwnego, że setki razy w TV Planete wyświetlano, w pierwszej połowie lat 90., filmiki piętnujące polską analityczność (w związku z niemieckimi mordami na terenie polskich miasteczek). Słowa JKM (UPR) „milion musi umrzeć, aby jeden przetrwał” nie dotyczą kapitalizmu. Nikt nie delegitymizuje wyboru prezydenta Andrzeja Dudy. Symbolem rozwoju są śpiwory. Nieprzypadkowo trzy wyrazy brzmiące w wymowie podobnie – 1) Solidarność, 2) „Solidarność” w cudzysłowie i 3) słownikowa solidarność, nastrożają profesorom historii takich trudności, że nie potrafią stworzyć właściwej teorii, podobnie jak teorii 500+, czy patriotyzmu.

Historycy nie wiedzą, dlaczego ministrowie w II-IV 2016 mówili: **Nasi poprzednicy nie byli patriotami**. A byli? – Proszę popatrzeć na PKB, czas podwajania liczności rodzin, służbę zdrowia – czy patrioci by tak zrobili? Czy nie widać, że historycy tego tematu („**Nasi poprzednicy nie byli patriotami**”) nie rozwinęli? A więc nadal brakuje teorii patriotyzmu.

Po drugie, historycy nie wiedzą dlaczego, pomimo zalewu Polski patriotycznymi słowami po r. 1989, a więc sami patrioci, doprowadzili produkcje do takiego stanu, że PKB spadło na tyle, aby czas podwajania liczności wzrósł z ok. 44 lat PRL do 1500 lat +/- 200 lat, wg obliczeń prof. Andrzeja Zielińskiego³. To chyba nie mogli zrobić patrioci? Chyba. A gdzie jest humanistyczna odpowiednia teoria?⁴

Historycy piszą o „Solidarności” w cudzysłowie, o jakimś karnawale „Solidarności” i nie rozumieją, że popełniają totalne **faux pas** ze swej – jako historycy – strony.

2. PKB. Diagnoza prezydenta profesora na temat kapitalizmu

Głównym problemem w III RP jest zrozumienie nowej mentalności, roli kapitalizmu, depresji w relacji do PKB, znaczenia faktu, że społeczeństwo przed i po r. 1989 jest to samo, a jednak zostało – w porównaniu do np. epoki JP II/JPS (S’1980-89) – naznaczone gigantyczną przestępczością, w tym państwową, którą dostrzegł L. Kaczyński (lepiej późno niż wcale) i nazwał degeneracją ogólną państwa. Tak więc problemem jest degeneracja, redukcja PKB o 90 %, emigracja, walka klas – walka decydentów (prawicy) z narodem (pracownikami, z lewicą), walka klas o byt, walka klasy bogatych decydentów z pracownikami, radami. S’1980-89 to były rady pracownicze.

Co do prof. Dudka to nie jestem takim optymistą, jak minister Krzysztof Mazur, może uważa zatem jak inni, że kapitalizm nie ukształtował obecnej w III RP mentalności, wszak kapitalizm istniał podczas II W. Św., a jednak Polacy zachowali się uczciwie, najuczciwiej. Moim zdaniem ten argument nie działa, ponieważ po r. 1989 nastąpiły owe spodlenia, zmiany w mentalności, skokowo, gdzieś około 1993 – społeczeństwo reaguje w sferze mentalności wolniej. Jeszcze jesienią w r. 1990 walczyło o uratowanie polskiego PKB, zdaniem bezpieki, *mazurowców*, doc. J. Kosseckiego, prof. A. Wiercińskiego i stu innych, Tymieński wygrał w II turze (w pierwszej z uwielbianym bohaterem, „patriotą” itd. – T. Mazowieckim) z TW Bolkiem ok. jednym procentem.

3 Z Politechniki Rzeszowskiej, Zakład Budownictwa. Przyjmowałem go do SW, jeszcze zanim SW powstało formalnie. To nieprawda, że SW powstała nagle jednego dnia.

4 M.Zabierowski, Komentarz do *Co to jest patriotyzm; O państwie, o patriotyzmie i o racji stanu...; Frankowicze a patriotyzm...; Powstanie po Poczdamie...; Patriotyzm, istnienie, istota...; Epipatriotyzm. Metafizyczne podstawy faktu, zła i konkretności...; Systemy finansowe, ryzyko i geo-bezpieczeństwo; Co to jest patriotyzm*, monografia, listopad 2016/luty 2017, wydanie III.

Argumentacja, że kapitalizm był podczas okupacji, a jednak Polacy zachowali się pięknie, więc to nie jest sprawa kapitalizmu, wymagałaby dyskusji. Ale są inne argumenty.

Natomiast społeczeństwo przed i po r. 1989 było to samo, a po wprowadzeniu kapitalizmu powstał fenomen czystego skoku w sensie mega-przestępstw, co do ilości i jakości, czyli kapitalizm spowodował degenerację. Nie rozumiem argumentacji, że podczas okupacji panował kapitalizm i raczej bym ufał obserwacji prezydenta profesora: „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”. Jeśli redukcja PKB o 90 % nie jest dowodem skutków kapitalizmu, to jaki jeszcze miałby być indikator? Czy mega-emigracja nie jest dowodem nacisku kapitalizmu? Przecież po r. 1989 Polska utraciła miliony – czy to nie o te miliony toczyły się wojny? To dlaczego w literaturze oceniamy emigrację – minimalna wobec tej po r. 1989 – z czasów WRONy jako zamach terrorystyczny wobec społeczeństwa? Na ten temat ukazało się takich kilka tysięcy artykułów – że WRONa to ostatnie łajdactwo, ponieważ wymuszała emigrację. To jeśli w r. 1982 w Politechnice Wrocławskiej wyjeżdżali pracownicy (celowo prowokowali milicję, żeby podpaść) za chlebem (część w służbie WSW), nie w celu rozwijania metrologii, fizyki czy metodologii, i nazywamy to ostatnim łajdackim postępowaniem systemu WRON-iarskiego, to dlaczego tego nie można powiedzieć już o kapitalizmie? JKM to niesłuchanie uczciwy człowiek – wprost mówi na czym polega system kapitalistyczny, a mianowicie, że „milion musi umrzeć, aby jeden przetrwał”. Bezcenne sformułowanie. To „musi”, „przetrwać”. Jeśli przetrwać, to toczy się walka o byt. S’1980-89 nie walczyła o żaden kapitalizm. To nonsens. Walczyła o wojtyłowski, popiełuszkowy, Solidarności (1980-89) socjalizm, komunizm, chrześcijaństwo pierwszego komunisty – Jezusa. To w dekadzie 1980-89 było oczywiste.

3. Gowin, Kaczyński, Emilewicz. Krzysztof Mazur: „nikt nie delegitymizuje wyboru prezydenta Andrzeja Dudy”

W III RP podstawowy problem to hiper-klamstwo w obszarze historycznym – o co walczyła S’1980-89. Co to jest porządek wojtyłowski, popiełuszkowy, socjalizm, komunizm, chrześcijaństwo, skromność. Czego chcą Gowin, Kaczyński, Duda. Kto i po co upowszechnia styropianową wersję Solidarności? Jaką mentalność reprezentuje Sejm, jako całość? Pytanie istotne, skoro parlament nie dostrzega redukcji PKB; co pisać w cudzysłowie, a co nie?; czy świat zawałił się, jak na ministerialną głowę? – jak mówi prawnik minister Krzysztof Mazur.

Oto podstawowe pytanie: Czy III RP to system 1) niezupełny, 2) a nawet sprzeczny (A i nie-A)?

Na czym polega ta głupawka III RP, że zaroilo się od takich nazw jak „Instytut Wydłużania Rzęs”, „Uniwersytet Malowania Paznokci”, „Systemy Spłukiwania w WC”, „Akademia Tapirowania” itd., a władze, ministerstwa, Sejm, Senat nie zareagowały? Nic dziwnego, że rozochoceni inżynierowie opowiadali, że chcą wojskowe lotnisko w Oleśnicy, gdyż tam wybudują kosmodrom (a przynajmniej fabrykę wahadłowców).⁵

To dziwne, ludzie woleli kosmodrom, niż diagnozę, że kapitalizm jest nietwórczy, że niezwykle łatwo się zaciera, że generuje wojny i że wkrótce doprowadzi do operacji rozdawania pieniędzy klasy 500+.

5 Jeżeli malowanie paznokci to – wg ogłupiałego narodu, elity – uniwersytet, a spłuczka to system, a uniwersytety to wyższe szkoły gotowania na gazie, to Politechnika uznała, że można radnym w Oleśnicy powiedzieć, żeby oddali lotnisko, a tam powstanie kosmodrom. Celem była sprzedaż terenów z lotniskiem, poprzedzona prywatyzacją. Na polecenie posła A. Stryjewskiego z Koła Ruch Katolicko-Narodowy (A. Macierewicz, K. Grabicka, J. Czerwiński, R. Luśnia, wcześniej należeli do LPR) powstał odpowiedni raport i bardziej patriotyczni radni nagle zrozumieli ten dil z wyprawami w kosmos. Jeden z radnych powiedział: „Jeśli wahadłowce, to raczej przy PRL-owskim PKB, a nie teraz po zbombardowaniu 90 % produkcji utrzymującej rodziny.” Czy nie był zdolniejszy od profesorów?

Woleli produkcję wahadłowców, a nie wiedzieli jak utrzymać produkcję dziewiarską w Łodzi, w Płocku (np. ZPO „Cotex”). To jest też szersze zagadnienie administracji III RP, tego, czy minister III RP może powiedzieć coś pewnego tele-widzom, coś istotnego, tzn. prawdziwego, jeśli typowy minister nie rozumie istoty ruchu społecznego Solidarności, usunięcia systemu społ.ekon. JPPII/JPS, ani tego, że nie ma dobrej informacji bez laboratoriów wirusologicznych, wirusologów, a tzw. fakty, konkrety, informacje są w rzeczywistości wielkimi zasadniczymi pytaniami, które wymagają: 1) 5 tys etatów dla historyków, 2) edukacji w kierunku metodologii nauk, której szkolnictwo nie potrafi zrealizować. Oto – w sprawie epoki II-IV 2020 – najprostsze pytania (informacje ⁶) w sprawie pandemii wcale nie są przekazywane w sposób uczciwy, także ministrom III RP, a nawet prezesowi PiS. Czy to nie inż. Jerzy Zięba przekazywał informacje, że wie jak wyleczyć kolano prezesa?

Cała historia III RP pokazuje, że priorytetowe dla Polski są metodologiczne rekonstrukcje wydarzeń politycznych, że Polska potrzebuje metodologicznej pracy nad wydarzeniami politycznymi.

Wiceminister Krzysztof Mazur uznał, że polityczne wydarzenia II-12 VII 2020 były superważne i „Czekają one na swojego prof. Antoniego Dudka”. Nie wiem, czy prof. Antoni Dudek zajmuje się metodologia nauk, ale trudno o większe uznanie – większe jak w tych słowach – dla pracy metodologa.

Krzysztof Mazur: „Ta historia ma happy end dla Polski: wybory prezydenckie w czasie pandemii zostały przeprowadzone w taki sposób, że dziś nikt nie delegitymizuje wyboru Prezydenta Andrzeja Dudy. Dla Jadwigi to zaangażowanie skończyło się zgoła inaczej: trwale poróżniła się ⁷ z liderem swojej partii, co pociągnęło za sobą jej odejściem z Porozumienia w ostatnią sobotę. I ja odszedłem razem z nią”. >>Symbolem tamtych dni będą dla mnie karimaty i śpiwory. Współczesna wersja styropianu z czasów „Solidarności”. <<

4. Trzy całkowicie odmienne wyrazy, które brzmią podobnie – 1) Solidarność, 2) „Solidarność” i 3) słownikowa solidarność

Porozumienia dwóch Jarosławów jest dużo bardziej zaawansowane od strony homeostatu, niż sądzi minister K. Mazur. Przeniesienie wyborów na 28 czerwca było pewne i bez Jadwigi i jej politycznej odpowiedzialności. To są cechy drugorzędne. Istotniejsza jest tu rola antropologicznych zmian, które utworzyły ten homeostat. Wypowiedzi Ministra K. Mazur pokazują, że młodzi ministrowie kompletnie nie rozumieją historii. Trochę łzawo wygląda „I ja odszedłem razem z nią”. Zauważyłem, że we wszystkich wypowiedziach w III RP pokutuje historyczna nieznanomość tego, że Solidarność 1980-89 to nie „Solidarność” w cudzysłowie i nie solidarność słownikowa. Skutkiem tego jest zaakceptowanie koncepcji anty – Solidarności 1980-89, że „milion musi umrzeć, aby jeden przetrwał”. I tak się stało. Stąd 500+. To błąd twierdzić, że 500+ pochodzi od PiS – 500+ pochodzi z 27-letniej epoki kapitalizmu 1989-2015, a nie od PiS.

6 Proszę sobie porównać wypowiedzi inż. J. Zięby *kontra* profesor z pola prądów konwekcyjnych rad kapturowych, Szumowski. W ciągu 30 lat III RP nie dorobiła się ścieżki awansowania takich Leibnizów, Koperników i wszystkie tytuły idą na zasadzie prądu unoszenia do góry, konwekcji na radach wydziałowych, które pilnują tylko swoich partykularnych interesów, kontrolując recenzje, promotorstwa, granty. Kumoterstwo rad wydziałów powinno owocować przeglądem, weryfikacją, albo powinien powstać osobny pion nauki refundujący odkrywcom osiągnięcia naukowe poza kapturową konwekcją unoszenia (rady i awanse to domena sądów kapturowych), a w szczególności cały proces powinien być jawny, otwarty, a jest tajny, ksenofobiczny, zamknięty, bez prawa do dyskusji naukowej, z wyjątkiem ekspertyz wojskowych.

7 Doprawdy nikt nie lubi dostać nożem w plecy. Wiedzą już, po 20 latach, wszyscy odwrócenie. Prezes już ma dość poprzedniego homeostatu młodziactwa, ergo jak się tu legalnie nakraść, z wyjątkiem Leibnizów, a co dopiero odwróconych.

Panuje niezrozumienie nauki Jana Pawła II, który doskonale rozumiał zasady marksizmu, prawa marksizmu, walkę klas, czyli walkę o byt. Nie rozumiem tych ekonomistów, którzy mi mówią, że walka o byt wcale nie decyduje, bo Polacy zachowali się *correct* mimo zbrodni niemieckich. Zachowali się lepiej niż właściwie, bez zastrzeżeń.

Młodziactwo jest z natury nietwórcze, kopiujące, cała wielka energia idzie w parę, a nie w twórczość, z wyjątkiem geniuszy, którzy z definicji przeskakują fazy rozwoju ontogenetycznego. „Jarosław Kaczyński musi wreszcie wziąć odpowiedzialność” – powiedział młodziak Trzaskowski (30 IX 2020). „W środę oficjalnie potwierdzono, że Jarosław Kaczyński wejdzie do rządu. Prezes Prawa i Sprawiedliwości obejmie funkcję wicepremiera i stanie na czele komitetu ds. bezpieczeństwa. Nowy organ będzie pełnił nadzór nad resortami siłowymi: MON, MSWiA oraz MS.” Szef klubu KO Cezary Tomczyk (30 IX 2020): „Z jednej strony jest to wyraz bezradności i kapitulacji, ale z drugiej jest wreszcie moment, kiedy Jarosław Kaczyński jako wicepremier będzie osobą odpowiedzialną, również w przyszłości przed Trybunałem Stanu.” – Prezes PiS będzie się zastanawiał, jak rozwiązać dylemat „Polska potrzebuje bardziej ludzi uczciwych niż genialnych”. I dojdzie do naszego wniosku: Kopernik nie chciałby legalnie się nakraść. A przeciętny młodziak – o tym myśli. Co innego ci, którzy odmówili WSW.

Minister K. Mazur: >>Współczesna wersja styropianu z czasów „Solidarności”<<. Nie potrafię się domyślić, dlaczego młody minister tak mówi.

Minister jest tuzinkowy. I cały taki jest Sejm i Senat – nie dziwny się redukcji PKB o 90 %, czyli nie dziwny się, że jest 500+, a nie 5 tys +. – I o to chodzi wywiadowni.

W latach 1980-89 nie było „Solidarności” w cudzysłowie, była tylko Solidarność bez cudzysłowu, całkowicie odmienna od „Solidarności” w cudzysłowie, która powstała przy okrągłym stole i jest bliska słownikowej definicji terminu solidarność. Byłyby więc trzy podobne w mowie mówionej terminy – 1) Solidarność bez cudzysłowu, jako nowy termin w języku polskim, 2) „Solidarność” w cudzysłowie i 3) słownikowa solidarność, całkowicie obca słowu Solidarność pisanemu wielką literą.⁸

5. Głupawka

Minister prawnik K. Mazur się budzi z letargu i mówi np. „szwaczki chcą produkować maseczki”. Nie widzi całości błędów rynku, a w tym likwidacji przemysłu. Nie zna nawet miejsca Polski w świecie, nie zna światłej epoki Gierka, może i agenta 2-ki? Nie zna etosu pism dla kobiet w dekadzie S’1980-89. Nie zna zasad marksizmu. Tekstów z „Osservatore Romano”. Wartości prywatnych majątków po II W. Św. (ujemnej). Nie widzi pustki administracji, tej próżni, którą stwarzają technokraci. Rozdając majątki posłom niczego się nie osiągnie. Ministrowie w ogóle nie łapią teza J. Kaczyńskiego: „Polska potrzebuje bardziej uczciwych niż genialnych”. A dlaczego nie łapią? Wyobrażacie sobie kradnącego Karola Wojtyłę, Piłsudskiego, Bonapartego, Kamila Cypriana Norwida? W ramach obecnego systemu szkolnictwa prezes wychowa tylko następców morderców Cezara. I ty, Brutusie, przeciw mnie? Et tu Brute contra me.

Minister Krzysztof Mazur: „Większość pracowników szybko oddelegowaliśmy na pracę zdalną,” >>niekończące się telekonferencje z kolejnymi branżami, którym świat właśnie zawalił się na

⁸ Z dużej litera wskazuje na początek, to z. Od dużej litery. Ten rusycyzm może mieć inne znaczenie, aniżeli rusycystyczne.

głową, głupawka o 4 nad ranem, “nie będzie zwolnienia z ZUS-u na trzy miesiące”, “rośnie liczba zakażonych”, łyż pań z branży beauty, rządowy sztab kryzysowy, “jednak będą zwolnienia z ZUS-u, ale tylko dla najmniejszych”, puszki po red bullach, art. 15zzzzzo, “zwolnienia z ZUS-u jednak dla wszystkich”, “szwaczki chcą produkować maseczki”, “rośnie liczba zgonów”, “czy Pan Minister może powiedzieć naszym widzom, kiedy skończy się pandemia?<<

6. O zadaniu rekonstrukcji przez naukowców wydarzeń politycznych w okresie luty – kwiecień 2020. Polityka a humanistyka. Wydarzenia polityczne a nauka.

Wiceminister Krzysztof Mazur uznał, że polityczne wydarzenia II-12 VII 2020 były superważne i „Czekają one na swojego prof. Antoniego Dudka”. Nie wiem, czy prof. Antoni Dudek zajmuje się metodologia nauk, ale trudno o większe uznanie – większe jak w tych słowach – dla pracy metodologa.

Minister Krzysztof Mazur⁹ powinien był – jako reprezentant rządu – zauważyć, że z punktu widzenia metodologii zdanie „nie byłoby porozumienia dwóch Jarosławów oraz przeniesienia wyborów na 28 czerwca bez Jadwigi” jest zdaniem powierzchownym.¹⁰ Dlaczego? – można powiedzieć, że decyzja (muszę się posługiwać językiem codziennym, ale myślę o homeostacie) zapadła nie w kwietniu, ale w lutym, a nawet w grudniu 2019. Wszystkie turbulencje dotyczą nieuniknionych praw rozwoju ontogenetycznego. – O zasadniczej dla historii zmianie charakterów i powstaniu nowego homeostatu świadczy ocena Stalina (1914): „Burżuazyjni krwiopijcy wciągnęli świat w krwawą jatkę. Masowa rzeź, zniszczenia, głód i /.../ okrucieństwo – wszystko po to, aby garstka koronowanych i niekoronowanych rabusiów mogła zagarnąć cudze ziemie i zagrabieć niezliczone miliony”.¹¹

Z tego punktu widzenia, wskazaną przez Młodziaka „polityczną odpowiedzialność za przedstawienie, w uzgodnieniu z Prawem i Sprawiedliwością, propozycji nowelizacji ustawy wyborczej” wzięła ... antropologiczna sytuacja zmiany charakteru¹², a Młodziakowata¹³ Jadwiga Emilewicz była jej narzędziem i została nadmiernie ukarana przez tę sytuację.¹⁴

9 „Ministerstwo Rozwoju, XII 2019: Nominację wręczyła min. Emilewicz. Witamy na pokładzie.” Koniec cytatu – uderzeniowego wpisu MR. Widoczny jest niedorozwój ducha.

10 Zdaniem fizyka K. Morawieckiego – i całego seminarium „Kosmos-Logos” a w tym w postaci Experientia.wroclaw.pl, 1992 – „prawnicy są tylko siłą wykonawczą, a nie celowościową”, „są czwartą, a nie drugą linią w rządzie, a Broń Boże pierwszą”, i „w żadnym wypadku nie powinni rządzić bez uprzednich studiów z fizyki, ponieważ wtedy, bez fizyki, nie rozumieją, co to jest prawda, a bez prawdy nie będzie niczego”. „Studiowanie fizyki uczy myślenia, dążenia do prawdy i tego najważniejszego elementu w życiu brakuje prawnikom”.

11 Simon Sebag Montefiore jest zdumiony szybkimi przemianami Stalina w: „Stalin – młode lata despoty”. Wydane przez wydawnictwo, które dąży do największych wpływów niekościuszkowskich. Weltbild, Warszawa, 2011, s.302. „Young Stalin”, 2007, lecz nie ma informacji kto wydał. Simon Sebag Montefiore przeoczył w książce podstawową cechę Stalina – autyzm. Stąd ta bezwzględność, brak ciągłości światopoglądowej. Utrzymanie ciągłości było przeszkodą w toku ewolucji, na wolnym rynku, czyli w walce o byt na stepie.

12 M.Zabierowski **Cesarstwo myślowe węgierskie**, marzec 2020; www.experientia.wroclaw.pl ; M.Natusiewicz **Marek Migalski à rebours**, broszura **brak**, pdf **Pobranie**, marzec 2020

13 Polska, jako kraj osaczony przez katarzynizm, potrzebowała zupełnie innego rządu od r. 2015. 1) Ministrów i posłów, którzy odmówili propozycjom WSW. 2) Nie dobrze poniżej poziomu Aleksandrów Wolszczanów, ale geniuszy, wskazała na to prezes Kaczyński w tezie: „Polska potrzebuje bardziej uczciwych niż genialnych”. A więc geniuszy. Kopernicy nie chcą się legalnie nakraść i nawet odprawy nie wezmą.

14 Marek Natusiewicz, Mirosław Zabierowski **Obserwatorium astronomiczne zarządzania państwem okresu 6 II 2020 - 27 IV 2020**, kwiecień 2020, experientia.wroclaw.pl

7. Jak Duda składa się ze wszystkich Trzaskowskich, z których każdy składa się ze wszystkich tu wymienionych Dudów, czyli Trzaskowskich

Czy ta historia ma happy end dla Polski, skoro odbyły się – wbrew koncepcji homeostatu¹⁵ – wybory prezydenckie 12 VII 2020 (które zresztą w rozumieniu rozwoju ontogenetycznego nieprzypadkowo nie odbyły się 10 V, 28 VI i miały się odbyć za rok). Zostały przeprowadzone w taki sposób, że nikt nie rozpoznał homeostatu.

Twierdzenie Ministra Krzysztofa Mazura¹⁶ na temat „wyboru Prezydenta Andrzeja Dudy” jest pozbawione głębi: – gdyby Komisja coś uwzględniła, to wygrałby Trzaskowski, a gdyby znowu coś uwzględniła to wygrałby Duda, a gdyby Komisja coś innego uwzględniła, to wygrałby Trzaskowski, ale po uwzględnieniu innego protestu – wygrałby Duda itd. **Czyli Duda składa się ze wszystkich tu wymienionych Trzaskowskich, z których każdy składa się ze wszystkich tu wymienionych Dudów, czyli Trzaskowskich.**

Jest to najbardziej skrajna **niestabilna sytuacja**, która w innych państwach jest normą, ale w Polsce nie ma wywiadu gdyż jest to wywiad odwrócony, a nawet odwracalny, ba! już wielokrotnie w ukryciu podwracany, po kilka razy, w tę i wew tę i jeszcze w bok.¹⁷

8. Tajemnica Solidarności (1), a nie „Solidarności” w cudzysłowie (2) i nie żadna solidarność jak w słownikach (3)

Minister Mazur pokazał, że młodzi ministrowie kompletnie nie rozumieją na czym polegał moc Państwo Podziemnego Solidarności, to efektywne sterowanie państwem klasy JPII/JPS: „trwale poróżniła się z liderem swojej partii¹⁸”. Trochę zbyt subiektywnie wygląda ta służba: „I ja odszedłem razem z nią”. >>Symbolem tamtych dni będą dla mnie karimaty i śpiwory. Współczesna wersja styropianu z czasów „Solidarności”. << Nie wiem, jak można być ministrem i nie wiedzieć, że to, co było w latach 1980-89 to była Solidarność (1), a nie „Solidarność” w cudzysłowie (2), i nie żadna solidarność jak w słownikach (3). To było równoległe państwo, a nie śpiwory. Można powiedzieć, że S’80-89 walczyła z Krajem Rad, który mordował ... rady, więc był antykomunistyczny, prawicowy. Dobrze to opisał Korwin-Mikke, jedyny głos uczciwie demaskujący, że Państwo Popiełuszkowe (JPII/JPS) nie mogło walczyć o kapitalizm, w którym „milion musi umrzeć, aby jeden przetrwał”. I to powiedział Jan Paweł II, choć otoczony przez agentów SB, WSW, GRU. Co to jest walka klas? – to jest to, co powiedział JKM. Walka o byt.

15 Mirosław Zabierowski **Media - efektor - homeostat - człowiek - system autonomiczny M. Mazura**, maj 2020

16 Nie mylić z genialnym Marianem Mazurem, autorem wielkiego odkrycia, nawet stu odkryć w „Cybernetyka i charakter”, w genialnej książce dla Ministerstwa Jadwigi Emilewicz.

17 Mirosław Zabierowski **Koronawirus, socjologia, gospodarka, język komunikacji.**, broszura, wrzesień 2020; MZ, **Zagadnienie ewentualnej premii rozwoju państwa za personalistyczną świadomość i odpowiedzialność w zawodzie producenta energii**, wrzesień 2020; **Problematyka bezpieczeństwa zdrowotnego a normy promieniowania. Cz.3**, wrzesień 2020; **Problematyka bezpieczeństwa zdrowotnego a normy promieniowania. Cz.2**, 2020; **Problematyka bezpieczeństwa zdrowotnego a normy promieniowania. Cz.1**, 2020; **Włodzimierza Sedlaka homo elektronicus a akcja sadzenia zimą i wiosną 2020 stalowych drzewek. Cz. 2.**, 2020; **Ks. W. Sedlaka homo elektronicus a akcja sadzenia zimą i wiosną 2020 stalowych drzewek. Cz. 1.**, 2020; **Czy relatywizm etyczny ma odzwierciedlenie w systemach energetycznych?**, 2020; **Analizy fizyczne w obszarze systemów energetycznych**, 2020.

18 Mirosław Zabierowski **Konflikt Kaczyński (PiS) - Gowin (Porozumienie)**, V 2020; M. Zabierowski, **Koronawirus a kapitalizm**, maj 2020; M. Zabierowski **Koronawirus, zarządzanie, spadek PKB**, maj 2020.

„Większość pracowników szybko oddelegowaliśmy na pracę zdalną” – nie wiem, czy w dobie komputeryzacji nie mamy w administracji przerostów. Czy „świat właśnie zawalił się na głowę” – trzeba było nie redukować PKB i mieć własnych wirusologów, własne laboratoria wirusologiczne, własne informacje, a nie te ze świata, brane ze światowej głupawki o 4 nad ranem. Tak zaangażowani i nie zorientowali się co wartości tych informacji; „szwaczki chcą produkować maseczki”? – to zatem gdzie jest komunikat Ministra na temat błędu likwidacji przemysłu dziewiarskiego? A „czy Minister może powiedzieć kiedy skończy się pandemia?” – a skądże, minister nie potrafi nawet powiedzieć, że Covid-19 zrecenzował postępowanie kapitalizmu wobec przemysłu 10-ej potęgi w świecie.

9. O demoralizacji przez system z chaosu porządek (kapitalizm). Polskie władze nie zdawały sobie sprawy z demoralizacji Anglii

Rozumienie konkretyzm wyznacza darwinizm. I tak, fizyk dr K. Morawiecki często zastanawiał się, dlaczego **zdradzili** nas Anglicy w Poczdamie (mówił o Jałcie; zapomina się, że jeszcze w Poczdamie wszystko mogło ułożyć się inaczej). Jest to istotne z tego punktu widzenia, że zarzuca się fizykowi K. Morawieckiemu rusofilstwo. Przedstawię te nasze rozmowy.¹⁹

Odpowiedź jest zaskakująca. – Nieustanny *transakcjonizm*, czyli bytowa segmentacyjność w kapitalizmie, brak wielko-korelacji, miłości. Ależ na to wskazywał M. Mazur w „Cybernetyce i charakter”, ideologia swoistej równowagi w ludzkich emocjach, decyzjach.²⁰

Że Sikorski zamyśliwał o monarchii²¹ to normalne, natomiast u Korwina to anomalia polityczna²², ale charakterologicznie patologia, ponieważ autyzm jest odmianą psychopatii, bardzo specyficznej.

Już wcześniej szlachta oferowała tron rozbiorcom – to był interes, biznes, etos transakcyjności. Napoleon: Wasza szlachta sama sprzedała Polskę, była skoligacona ze wszystkimi rodami królewskimi całej Europy.²³

Sikorski myślał o stworzeniu federacji narodów z jednym królem na podobieństwo Jugosławii. Myśl polską blokował Benes, zdając sobie sprawę, że tego nie chce Stalin, chociaż to zabezpieczało państwa przed pretensjami terytorialnymi Niemiec. Benes mógł być agentem nie tylko sowieckim i myślał tylko o unii finansowej.

Na tronie zamierzał Sikorski posadzić obcokrajowca, co było – moim zdaniem – związane z obawami Czechosłowacji o dominację księcia d’Aosta lub brata króla, księcia Kentu Jerzego IV Windsora.²⁴ Być może plan był taki, manewr teorio-przyszłościowo-regulatywny, **aby Anglia nie zdradziła**. Jeśli Benes o tym wiedział, to zapewne i mógł wiedzieć Sikorski. Z tego samego źródła. Tylko autyk Benes zareagował segmentująco (odcinamy ogony), a Sikorski rozwiązująco (rozwiązujemy zadanie).

19 K. Morawiecki przytaczał tytuły książek rosyjskich. Widać było, że ciągle czytał.

20 Tej książki K. Morawiecki nie znał.

21 Radosław Golc „Generał i diuk. Tajemnice rządu Sikorskiego i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie”, Zona Zero, 2020. Jeszcze wtedy nie wiedzieliśmy o tym planie Sikorskiego, ale to modny temat od czasów JKM.

22 Czym innym jest w nauce rozpoznanie anomalii, a czym innym patologii. To fundamentalne dla metodologii rozróżnienie. M. Zabierowski, *O anomalii i patologii w nauce*, w: "Patologia i terapia życia naukowego", J. Goćkowski, P. Kisiel (ed.), Universitas, Kraków 1994, 195-205; ISBN 83-7052-164-9

23 Plater do Pawła Czułkowskiego (Warecka/Nowy Świat, 1937).

24 Książę zginął w katastrofie lotniczej, 25 VIII 1942. Przypadek, Diana? – tego nie wiemy.

To mógłby też wiedzieć sekretarz premiera Karol Estreicher. Anglicy mogli sądzić, zgodnie z tym, co prezydent profesor nazywa degeneracją w systemie rynkowym, że bardziej 1) **intrałne (sic!) będzie sprzedanie** Stalinowi państw Europy ²⁵, niż 2) stworzenie Królewskiej Monarchii – transakcyjność preferuje p.1. To kapitalizm przeliczył ułudę monarchizmu (JKM powtarza piosenkę o monarchii od r. 1989, ale czyni to na zasadzie kompulsji, typowej dla autyzmu).

Beneš wykonywał polecenia Stalina, mógł wiedzieć, że Anglicy nie odstąpią od **transakcyjności**, czyli polityki tu i teraz. **Polityka tu i teraz jest wyrazem gospodarczej (Balcerowicz, Bielecki, UPR, JKM,) idei transakcyjności.**

Transakcyjność (kapitalizm) wiąże się z wiarą w to, że „tu i teraz” jest po stokroć ważniejsze (stąd demoralizacja ²⁶), a dowodem jest darwinizm – w końcu człowiek wyewoluował na kanwie tu i teraz.

Benesowi chyba nie chodziło o to, że Stalin jest gwarantem pokoju i niepodległości, bo aż taki głupi nie był, ale – jak sadzę – otrzymał skądś wiadomości, że będzie Poczdam i tym się przejął, jako autyk. Może by wołał Windsora niż ZSRR.

Radosław Golc wskazuje na fenomenalną wypowiedź ambasadora angielskiego przy gabinecie Sikorskiego, Owena O'Malleya: „Aby zaspokoić Stalina i utrzymać go w dobrym humorze, pomiędzy 1934 rokiem a jesienią 1945 roku zrobiono znacznie więcej, niż tylko **złożenie ofiary z Polski**. W tym celu przymknięto oczy na niszczenie przez niego i rozdzieranie na kawałki szeregu mniejszych narodów,” a „**polskie władze nie zdawały sobie sprawy, do jakiego stopnia posunęła się polityczna demoralizacja Anglii już w latach 20tych i 30tych**”.

W *transakcjonizmie* liczy się tylko użyteczność tzw. „konkretnego” polityka, czyli tu i teraz, konkretyzyczny UPR-wski tzw. **bilans zysków i strat** rozumianych *stricte* lokalistycznie. – Tak jak to widzi umysł tzw. bestialski, umysł bestii 666. ²⁷

10. ***Sic transit gloria mundi!* Tak przemija chwała świata!**

Niech tu będzie jasno powiedziane, że: Marksizm, w rozumieniu Solidarności 1980-89, to inny układ pojęciowy niż toplesski, elgiebetystki, pedofilia i to wszystko, co się marksizmowi przypisuje dzisiaj (np. na youtubie 2020). To nieprawda, że za Gierka jakiegokolwiek genderystki ganiały w jakiś rozwiązały sposób, prowokująco, niedoubrane – dziwię się, że takie głupoty o marksizmie i genezie zła opowiadają inteligentni ludzie. To – tę powszechność głupoty – fizycznie można wyjaśnić tylko falami solitonowymi. Zespołami koherentnymi Błochincewa.

W żadnym wypadku w dekadzie Gierka, Solidarności, żadne kobiety nie latały z rysunkami macic – to doprawdy nieprawda. W żadnym wypadku w dekadzie Gierka kobiety nie krzyczały na tle tęczy i nie jest prawdą, że wtedy proponowano – dla kobiet – pisma ociekające seksem, treściami nieetycznymi; marksizm to nie toplessizm, ale teoria materii, fizyki, historii, praw historycznych ²⁸, chemii, biologii, ewolucji, życia, dialektyki reakcji społecznych i chemicznych, genezy,

25 Nasze konkuzje.

26 Mózg przeciwny do mózgu gadziego (tzw. potencjał ludzki) nie utożsamia się z ewolucją, z *tu i teraz*.

27 Umysł ten opisuje w pracach „Wszczęświat i człowiek”, P.Wr. 1993, „Wszczęświat i wiedza”, P.Wr. 1994, „Wszczęświat i kopernikanizm”, P.Wr. 1997, 1998, „Wszczęświat i metafizyka”, P.W.N., 1998, „Kosmos-Logos”, vol.I-VI, a także wyniki opublikowałem w książkach takich jak „Kulturowe i społeczne uwarunkowania komunikacji”, „Kształtowanie wizerunku w psychologii i komunikacji”, t. I (rzecz o Kościuszcze), t. II (rekonstrukcja stylu myślowego Napoleona), a także w książkach z ekonomii i zarządzania.

28 A nie jak w empiriokrytycyzmie.

kosmogenezy, biogenezy, ilości, roli wielkich liczb czegoś np. neuronów, komórek, koacerwatów i w żadnym wypadku marksizm nie jest tym, co dzisiaj się mu przypisuje.

Nieprzypadkowo w dekadzie S'80-89 było sto tysięcy czytelników, prenumeratorów „Osservatore Romano” – co macie im do zarzucenia? Wiedzę? Zafascynowanie prawdą? Nieprzypadkowo w dekadzie S'1980-89 nagminnie organizowano konferencje nad naturą materii (np. w Politechnice Wrocławskiej, w Lublinie w r. 1987 itd.), nad połączeniem marksizmu z chrześcijaństwem, ale nie było takich hec, jak w USA, że sąd zakazywał nauczania ewolucji. O prawdzie decydowała nauka, a nie sędzia, sąd. Dziś TW uważa, że nie był TW, bo sąd tak ustalił.

O tych sprawach, łącznie z tym, że wszystkie majątki, po II W.Św., miały **wartość ujemną** wiedzieli wszyscy ²⁹, ale dziś tej wiedzy nie ma, dziś panuje materializm (którego nie było, to nieprawda, że był) plus dewocja, coś na pokaz. W Polsce zabrakło 15 mln siły roboczej – to stanowi 75 % ludności (20.5 mln Polaków). Trzeba było mieszkać w kawalerce, a nie pałacu. ³⁰

Kapitalizm to materializm, nieprawda, że materializm był za Gierka, a nie teraz; i nieprawda, że to przed r. 1989, a nie po r.89 panował materializm. W III RP wszystko zostało poodwracane, tak jak lewica/ prawica; system, analiza, studiowanie, pisanie pracy dyplomowej ³¹. I to jest wolność słowa?

Do jakiejś wielkiej nieprawdy dopasowały się wydziały ekonomiczne, zarządzania, społeczne, papieskie – zamiast do Nobla z ekonomii. Polska zamiast stu ośrodków ekonomicznych, a nawet tysiąca monografii na temat kapitalizmu zafundowała sobie kompletną pustkę i chce żyć w próżni. Bonaparte ³² popełnił błąd rozdając majątki marszałkom, generałom, rodzinie. Zdradzili go marszałkowie, rodzina.

Prezes Kaczyński popełni błąd odstępując od swojej największej cesarskiej diagnozy: „**Polska potrzebuje bardziej uczciwych niż genialnych**”. Czyli genialnych potrzebuje, i **tylko genialnych**, bo czy ktoś widział kradnącego legalnie Chopina, Leibniza, Kopernika, Ciołkowskiego? W ramach obecnego systemu szkolnictwa prezes genialnych nie wychowa. Ten system – kapitalistyczny – polega na **parametryzacji**. Żaden geniusz ³³ sobie na to nie pozwoli. *Sic transit gloria mundi!* Tak przemija chwała świata!

30 IX 2020

29 S. Michalkiewicz i tzw. „głupawka” uważają, że nie miały one wartości ujemnej. W ten sposób Michalkiewicz ukrywa prawdę, a *kiejcutyzm* powinien być mu za to wdzięczny. Wartość (ujemna) *katarzyństwa* narzuconego Polsce to biliony euro. To absurdalne twierdzić, że Gierek, marksizm (Wyszyński doradzał Gierkowi) upowszechniali pedofilię, toplesski, kolorową zarazę, przeróżne dewiacje – to po prostu jest dewiacją cywilizacji. Dlaczego jednak powtarzają to intelektualiści? – Jednak umysł ludzki jest zespołem koherentnym fał Błochincewa.

30 I tak zrobił przyjaciel prezydenta Starzyńskiego, Mościckiego – Paweł Czułkowski. Oddał majątek (nie było na opał, remonty) i zamieszkał w kawalerce, w Żarach koło Żagania.

31 Istnieją zakazy pisania pracy dyplomowej obszerniejszej, niż ileś tam stron. W PRL tego nigdy nie było.

32 Tylko Polacy mnie nie zdradzili.

33 Ten geniusz może się przekształcać w różne formy użyteczności, jak u inż. Marka Celejewskiego z IASE. Zawsze podziwiałem te jego drukarki, jego pomysły jako inżyniera elektryka, elektronika.